Spotkanie z podróżnikiem

Blisko rok temu mój dobry znajomy – podróżnik Dominik Szmajda postanowił zrealizować swoje marzenie:

WYPRAWA ROWEREM PRZEZ AFRYKĘ.

Zainspirowała go wyprawa innego znanego podróżnika - Poznaniaka Kazimierza Nowaka, który w okresie międzywojennym przez blisko 5 lat przemierzał Afrykę na swoim rowerze. Robił zdjęcia i pisał reportaże.

Dominik przez kilka miesięcy przygotowywał się do swojej wyprawy zbierając potrzebne mu rzeczy, mapy i informacje.
Często towarzyszyłam mu w jego przygotowaniach będąc wtajemniczana w szczegółowy plan podróży.

W końcu nadszedł czas wyjazdu. Wielomiesięczne przygotowania dobiegły końca. Wszystko przygotowane i zapakowane. Zostało jeszcze tylko małe pożegnanie w gronie najbliższych i przyjaciół.

Dominik wyjechał!

Pełna obaw o przyjaciela z niecierpliwością oczekiwałam pierwszych relacji z podróży. Nadeszły pierwsze smsy i maile. Pojawiły się pierwsze relacje i zdjęcia na blogu. Wszyscy z zainteresowaniem śledziliśmy opisane przygody i oglądaliśmy przepiękne zdjęcia. I tak mijały tygodnie, pierwsze miesiące.

Niespełna 4 miesiące później otrzymałam wiadomość o chorobie i szybszym powrocie do Polski.

Dominik szczęśliwie powrócił do Poznania. Na szczęcie choroba nie była groźna. Wszyscy z wielką radością powitaliśmy Go na miejscu. Nasz podróżnik w czasie swojej wyprawy zrobił niezliczoną ilość zdjęć, z których można dowiedzieć się o życiu ludzi w Afryce.

20 października 2009 roku Dominik podzielił się swoimi przygodami i zdjęciami również z młodzieżą w naszym ośrodku. Przybliżył kulturę, obyczaje i codzienne życie afrykańskich ludzi – jakże ciekawa to była lekcja geografii! Młodzież z zainteresowaniem oglądała slajdy, zadawała pytania, robiła zdjęcia z gościem.
Zapytany gdzie następna wyprawa?
– opowiedział o realizowanym planie sztafety Kazimierza Nowaka, na relacje z której został już przez młodzież zaproszony.

Lidia Andrzejewska